



# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

**PRENUMERATA:**

Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odno-  
zenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.

Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwar-  
talnie 19.50.

**Cena numeru pojedynczego 30 fen.**

Redakcja i Administracja w Łodzi:

Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

**OGŁOSZENIA:**

Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na  
stronie sześć szpalt).

Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.

Nadstane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po te-  
kście 1.80 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

Dziś premiera!!



Dziś premiera!!

Pierwszy w Polsce Angielski monumentalny film fabryki „British Lion-Film, Ltd”

## „Tajemnice Londynu”

Wielki dramat w 6-ciu częściach.

W rolach głównych: **Nerille Percy, Concordia Merrill i Artur Cullin.**

Akcja rozgrywa się w salonach wielkiego świata i w głośnych w Londynie chińskich palarniach opium. W akcie 3-cim wielkie polowa-  
nie „Par-force”, oraz „wyścig panów”.

Obraz ten demonstrowany był w największym kinoteatrze w Londynie „Cristal-Palace” bez przerwy w ciągu 5-ciu miesięcy.

Z powodu gruntownej przeróbki

### Kawiarnia „GRAND-CAFÉ”

została zamknięta.

Nadal prowadzona będzie kawiarnia pod nowym fachowym kierunkiem.

O dniu otwarcia nastąpi oddzielne zawisdomienie.

### Jak pracuje Sejm?

Wywiad z posłem łódzkim dr. Fichną.

Opinia publiczna nie jest zadowolona ze swego najdemokratyczniejszego Sejmu. I to nie tylko w Polsce. W całej Europie wychodzą na jaw ze szczególną natężonością braki systemu parlamentarnego, a wymowa faktów bezsporne daje świadectwo, iż fundamentalna od czasów rewolucji francuskiej zasada ludowładztwa bez żadnych korektyw klasowych poczyna zupełnie poważnie chylić się i chylić.

Polska jednak znajduje się w zupełnie szczególnych warunkach. Jej zmartwychwstająca państwowość rodzi się na podstawach ideologii burżuazyjnej demokracji, tej ideologii która, wymaga dziś już znacznych poprawek i reparacji. Tymczasem żywioł reakcyjny nie pozwala na żadne odchylenia się od komunalów końca XVIII wieku, stara się co krok stawiać przeszkody dążeniu do radykalniejszych reform.

Wobec tych właśnie warunków trudno o ciekawszy przedmiot obserwacji niż

prace Sejmu w jego dzisiejszym składzie i w jego formie, jako pewnego rodzaju zabytku minionej epoki w okresie dzisiejszych wielkich zmian i rewolucji.

Z prośbą o poświęcenie nas w arkana pracy sejmowej zwróciliśmy się do posła łódzkiego, jednego z liderów N. Z. R., dr. Bolesława Fichny, jako do prawnika, który najtrafniej stosunki te potrafi ocenić.

— Ominiemy politykę, panie pośle, która mogłaby wywołać pewne kontrawersje. Chodzi mi przedewszystkiem o sąd o zdolnościach do pracy naszego Sejmu, o jego produktywności przewodawczej i intensywności podjętych prac. Jak się pan zapatruje na wynik pierwszej sesji sejmowej?

— Ogólnie nikt z niej nie jest zadowolony. Wszystko idzie strasznie wolno, jakby z kamienia. Sejm nie posiada tradycji pracy, wikła się w niej, nie umie wprost być produktywnym. Jest wręcz

wśród posłów wiele chęci i animuszu, ale, niestety, tego jeszcze mało. Przeciętny poziom wykształcenia posła jest rażąco niski. Inteligencji mało, a ta która jest formalnie się przepracowuje.

We wszystkich komisjach spotyka się jednych i tych samych ludzi. Często się zdarza, iż ten sam człowiek musi być jednocześnie obecny na posiedzeniach dwu komisji. I wtedy rozpoczyna się wędrówka po apartamentach sejmowych. Pięć minut jest się na jednym posiedzeniu, by wpaść na chwilę znów na inne, posłuchać, przemówić lub głosiwać i szybko wracać do pierwszej komisji...

Przytym, jak powiedziałem, rezultaty są małe. O tyle, iż początkowo produktywność pracy była minimalna, pod koniec zaś sesji Sejm pracował gorączkowo, że wspomnę tu tylko olbrzymiej wagi reformę rolną i ratyfikację traktatów pokoju, która wszystkiego zajęła 10 dni.

— Jak przedstawia się praca poszczególnych ugrupowań sejmowych?

— Najintensywniej pracują kluby skrajne: PPS. i Związek Narodowo-Ludowy. Przedewszystkiem mają one najlepsze siły parlamentarne i doskonalszych fachowców w każdej dziedzinie. Tacy ludzie, jak z jednej strony Daszyński, Diamand, Liberman, Barlicki, z drugiej — Głabiński, Grabski, Korfanty, ks. Lutosławski — mogliby być ozdobą każdego europejskiego parlamentu.

PPS. istotnie oświeła światłością swych mów, mnogością i trafnością wniosków. Można się z partją tą nie zgadzać w sprawach zasadniczych, ale należy podziwiać jej taktykę i efektywność wystąpień. Zresztą należy zaznaczyć, iż zalety te zwykle są przywilejem opozycji...

Co do klubów centrowych, to działalność ich w Sejmie jest niewielka. Za wyjątkiem grupy Piasta, brak tam zupełnie ludzi zdolnych do odgrywania na ple-

num Sejmu, lub w komisjach czynnej roli. Natomiast „Piast” ludzi takich posiada. Niestety, cechuje to stronnictwo niebywała drobiazgowość. Wyładowuje ono swą energię (szczególnie na początku sesji), na olbrzymią ilość drobnych interpelacji i wniosków, nie daje natomiast żadnych wielkich projektów. Powtarza się w Warszawie taktyka posłów galicyjskich w wiedeńskiej radzie państwa...

Narodowy Związek Robotniczy wreszcie, do którego i ja należę—dodaje dr. Fichna—jest jeszcze klubem parlamentarnie niewyrobionym. Uczymy się dopiero życia politycznego i oceniamy wobec tego dobrze naszą niezapelną intensywną pracę sejmową.

— Tak więc przedstawiają się sprawy na plenum. A cóż dzieje się w pracach komisji, w tych prawdziwych kuźniach prawodawstwa?

Pracowitość członków komisji, jak powiedziałem jest olbrzymia. — Tym nie mniej rezultaty małe. Częściowo winno to przeciążenie pracą komisji i ich członków, częściowo winny względy partyjne, którym zbyt wiele, niestety, daje się w Sejmie pola działania. Obecnie, zdaje się, ma się ku lepszemu i może po przyszłej sesji da się o komisjach sejmowych powiedzieć coś bardziej pocieszającego.

— A jakaż jest przynajmniej wartość prawna tych prac, które wychodzą z laboratorjów komisyjnych?

— O stanie rzeczy w początkach sesji lepiej nie mówić. Sejm jest organem prawodawczym. Jego uchwały muszą mieć nie tylko treść ale i formę prawa. Tymczasem początkowo poszczególne komisje wnoszą na plenum takie projekty praw, które każdego prawnika przyprawiły o dreszcz przerażenia. Później zostało to zmienione. Każdy projekt komisji zanim wejdzie pod obrady Sejmu musi przejść przez komisję prawną, która dzie-



ła w tym wypadku w charakterze instancji opiniodawczej o formie prawnej projektu. To wydało dobre rezultaty. Poza tym poszczególne komisje zapraszają na posiedzenia swe wybitnych znawców różnych dziedzin życia społecznego, oraz prawników z głosem doradczym. Przedewszystkiem czyni to komisja prawnicza. Referenci do poszczególnych spraw prywatnie stale porozumiewają się ze znawcami danej dziedziny prawa.

Naogół daje się bardzo wyraźnie odczuć brak elementu prawniczego w łonie samego Sejmu. Poza dr. Markiem, sędzią Grzędzielskim i Swidą brak tam wybitniejszych prawników, niema natomiast nikogo z luminarzy nauki.

Co za kolosalne przeciwieństwo do stosunków zachodnio-europejskich, gdzie w parlamentach zasiadają najwybitniejsze umysły prawnicze! Wreszcie, pomijając już element fachowo-prawniczy, zaznaczyć należy, iż poziom wykształcenia prawnospołecznego ogółu posłów nie jest wysoki.

Nie trzeba przecie być koniecznie prawnikiem, by posiadać zasadnicze podstawy tej dziedziny. Ale nawet i tego u nas niema.

— Jak zaś scharakteryzuje pan, doktorze, technikę prowadzoną naszego Sejmu oraz sposób prowadzenia obrad?

— Przedewszystkiem zastanawiam się zbyt mało nad prawami zasadniczymi, zbyt wiele czasu poświęcamy drobnostkom. Nie mamy jeszcze, np. konstytucji.

Dotychczas opracowany jest w komisji tylko wstęp i rozdział o obowiązkach i prawach obywateli. Reszta czeka na przyszłą sesję. Tymczasem zarzucano stale Sejm drobnymi sprawami i interpelacjami, usiłując nadać sprawom i interesom partykularnym charakter ogólnokrajowej wagi.

Dopiero pod koniec sesji górę wzięło mniemanie, iż pewna kategoria spraw wogóle nie kwalifikuje się do obrad sejmowych, a raczej winna się niemi zająć władza wykonawcza.

Wielką wadą polskiego życia parlamentarnego jest tradycyjne gadulstwo. W Sejmie panuje epidemia przemówień, najczęściej zupełnie zbędnych, bo nie wnoszących żadnych nowych elementów do tego, co wszystkim jest znane.

Co do regulaminu obrad to mści się teraz na Sejmie pośpiech w jego układaniu. Marszałek Trampezyński jest pozatym dobrym parlamentarzystą i często opiera się nie tyle na literze regulaminu, wiele na zwyczajach parlamentów europejskich. Te interpelacje wywołują częste nieporozumienia i kolizje, szczególnie z lewicą.

To wszystko, co należy o funkcjonowaniu naszego Sejmu powiedzieć.

Na zakończenie powiem tylko — oświadczył dr. Fichna, iż jestem z gruntu optymistą i spodziewam się od Sejmu wiele. Pokaże to już najbliższa jesieńna sesja!... **Czesław Ostaszewski.**

Nieprawdą jest również, że jakakolwiek ze stron przewlekła rokowania. Obie strony zarówno polacy jak i niemcy poczynili wszystko, aby swe władze skłonić do najszybszego podjęcia rokowań. Zwłoka nastąpiła wskutek tego, że ententa domaga się, aby także jej delegaci brali udział w rokowaniach. Należy sobie gorąco życzyć, aby rokowania w Berlinie odbyły się szybko i pomyślnie.

Rokowania w Toruniu i Gdańsku doprowadziły do uregulowania wielu ważnych kwestji, które drogą pertraktacji z władzami wojskowymi wpłynęły na umożliwienie komunikacji kolejowych, przygotowały podjęcie ruchu na Noteci a ponadto spowodowały zbliżenie w wielu ważnych sprawach, jak sprawa zniesienia internowań, amnestji, likwidacji własności itp.

**Poznań, 11 sierpnia. (PAT).** Wczoraj wieczorem o godzinie 6 wyjechała stąd komisja polska składająca się z dr. Wróblewskiego, jako przewodniczącego, pp. Korfatego, Laszewskiego i Diamanda oraz majora Staszewskiego w towarzystwie licznych fachowców do Berlina.

Przedtem odbyła się w naczelnej radzie ludowej konferencja, na której ustalono ostatecznie wytyczne do rokowań berlińskich, odnoszących się przede wszystkim do terenu, w którym mają być ziemie należące dotąd do Niemiec odstąpione Polsce, dalej odnoszących się do przejścia urzędników niemieckich, uwolnienia internowanych. Traktowano również sprawy finansowe i oświatowe stojące w związku z rokowaniami berlińskimi.

### Niepoprawna bakata.

**Gdańsk, 11 sierpnia. (PAT)** Z Chełmy donoszą: Delegaci ludności polskiej przedstawili w urzędzie prezydjalnym wykreślenie miejscowego Grenzschutzu, a zwłaszcza sprzeciwili się zdzieraniu przez załogę Grenzschutzu przechodniom polskich odznak. Radca regencyjny dr. Loos odpowiedział, że dotychczas istnieje zakaz noszenia polskich odznak, poczem dodał: Nie można dopuścić, by noszenie polskich odznak obrażało uczucie Niemców.

### Konwencja polsko-francuska w sprawie emigracji robotników.

**Warszawa, 11 sierpnia. (PAT).** W Paryżu już od kilku miesięcy toczyły się pertraktacje pomiędzy przedstawicielami rządu polskiego i francuskiego w sprawie emigracji robotników polskich do Francji. Z ramienia ministerstwa pracy i opieki społecznej brał udział w rokowaniach p.

Okołowicz i atache do spraw emigracyjnych pan Kisiel.

Został opracowany projekt konwencji w sprawie emigracji robotników polskich do Francji. Główne punkty były następujące:

1) Robotnicy polscy mają mieć te same warunki pracy i wynagrodzenia co robotnicy francuscy.

2) Prywatne pośrednictwo ma być przy werbowaniu robotników wykluczone. Werbować robotników mogą jedynie państwowe urzędy pośrednictwa pracy obu państw, lub wielkie przedsiębiorstwa dla własnej potrzeby.

3) Konwencja miała być zawarta tylko na jeden rok. Wskutek tego jednakże, że Francja narazie ograniczyła werbunek robotników polskich tylko do jednego tysiąca, co dla Polski nie przedstawiało żadnego interesu, sprawa konwencji pozostała tymczasem w zawieszaniu. Obecnie jednak we Francji wskutek braku sił roboczych w rolnictwie i przemysle metalurgicznym, nastąpiła zmiana sytuacji. Wyrazem tego jest list, w którym minister spraw zagranicznych Pichon wystosował do delegata ministerstwa pracy i opieki społecznej, w którym oświadczył, że wobec zapotrzebowania we Francji znacznej ilości rąk do pracy w rolnictwie i przemyśle kopalnianym i metalurgicznym, Francja zdecydowaną jest zatrudnić robotników polskich w granicach bardzo szerokiej. Rząd francuski gotów jest do zawarcia konwencji w tym kierunku. Sprawa ta ma być w najbliższym czasie rozpatrzona.

Emigracja do Francji byłaby tylko sezonowa, nie narażałaby kraju na pozabawienie się ludzi, jak przy emigracji do Ameryki, a tem mniej na pozabawienie się kapitałową, jak to się dzieje, gdy emigranci sprzedają ziemię i wyjeżdżają do Ameryki. Konwencja zawarta byłaby na rok i mogłaby ją cofnąć, gdyby tego wymagały interesy kraju.

### Odznaczenie ks. biskupa Bandurskiego.

**Kraków, 11 sierpnia. (PAT).** Jak nas informują ks. biskup Bandurski otrzymał w tych dniach od grona oficerów żelazny krzyż biskupi z wyrazami hołdu od żołnierza polskiego dla zasług, położonych około ojczyzny.

### Zjazd inteligencji podhalańskiej.

**Nowy Targ, 11 sierpnia. (PAT).** Dnia 10 sierpnia odbył się tu 4 zjazd inteligencji podhalańskiej, na który przybyli rodzimi podhalanie i przedstawiciele ludności na Podhalu osiadłej i pracującej. Zjazd ten był pierwszym zjazdem inteligencji podhalańskiej w niepodległej Polsce.

## Sprawy polskie.

### Komunikat naczelnego sztabu generalnego.

z d. 11 sierpnia.

#### Front litewsko-białoruski.

Nieprzyjacieli wycofuje w dalszym ciągu rozgromione przez nas oddziały w kierunku na Berezynę. Nasze oddziały osiągnęły w pośguju na nieprzyjacielem dnia 10 sierpnia linię odległą o 25 kilometrów na północ i południowy-wschód od Mińska. Na odcinku na południowy-wschód od Kojdanowa oddziały naszej kawalerji rozwijają dalszą akcję na tyłach bolszewickich. Na odcinku Lunina bez zmiany.

#### Front wołyński.

Aby przeciwdziałać dalszej celowej koncentracji wojsk bolszewickich, przetrzucanych z frontu syberyjskiego na nasz front, w związku z operacjami, przeprowadzonymi na Litwie, wojska frontu wołyńskiego przeszły również do akcji zaczepnej w rejonie Brody—Łuck. Po krwawych a zwyciężonych walkach zajęty Krzemieniec i Dubno. Dalsza akcja w toku. Nieprzyjacieli cofa się za rzekę Stugę.

#### Front galicyjski.

Lewe przeciwbolszewickie skrzydło frontu galicyjskiego przyłączyło się w rejonie na północ od Wołoczysk do akcji zaczepnej wojsk frontu wołyńskiego i zajęło szereg pogranicznych wsi.

W zast. szefa sztabu generalnego **Haller pułk.**

#### Echa zdobycia Mińska.

**Mińsk, 11 sierpnia. (PAT).** Mińsk został zdobyty dnia 8 sierpnia o godz. 10 rano przez pułki legjonów, które wkroczyły o północy i pułki brygady wileńskiej, które weszły do miasta od wschodu. Nieprzyjacieli do ostatniej chwili stawili zacięty opór na linii odwrotu, otaczając miasto półkolem od Grodna po Papernie. W mieście zajęte nie było. Obecnie panuje tu zupełny spokój normalny. Polska ludność witała wkraczające wojsko z entuzjazmem. W ostatnich czasach bolszewicy aresztowali po 30 osób dziennie. Na 10 b. m. zamierzone było aresztowanie wszystkich pozostałych w mieście wybitniejszych polaków.

Zdobycie nie przeliczona dotąd dokładnie przedstawia się imponująco. Kilka tysięcy jeńców z 8 rozbrojonych dywizji. Na stacji kolejowej tabory. 10 lokomotyw, 200 wagonów. Zdobyto 3 samochody pancerne i magazyn bolszewicki. Jeden z pułków ułańskich zdobył 4 armaty i trzecią linię kolejową na Borysów. Dnia 9 sierpnia rano przybył do miasta samochodem generał Szeptycki z adiutantem i szefem kwaterymistrzostwa frontu kapitanem Roztworowskim. Do miasta przybył również zastępca komisarza ziem wschodnich Radkiewicz. Komisarzem miasta został pułk. Rabe. Na ulicach rozlepiono odezwy w 3 językach, nawołujące do zachowania spokoju. Połączenie kolejowe z Mołodecznem zostało nawiązane. Jednocześnie nadeszły wiadomości o wzięciu Siucka, Nieświeża, Mira i Kojdanowa. Nieprzyjacieli w popłochu cofa się nad Berezynę.

### Linia demarkacyjna polsko-litewska.

Co na tem tracimy?

**Wilno, 21 sierpnia. (PAT).** Sfery kompetentne obliczają, że nowa linia demarkacyjna, zaproponowana przez ententę, oddaje w ręce litwinów około 6,000 kilometrów kwadratowych (a więc tyle prawie, co wynosi obszar Alzacji) obszar, zamieszkałego przeważnie przez ludność polską. Obszary polskie poza linią demarkacyjną, proponowaną przez ententę, obejmują nie tylko na pograniczu kowieńszczyzny obwody Małaty i Szyrwynty, w których na podstawie nieprzychylnych źródeł niemieckich było 72 proc. Polaków, ale przekraczają granicę gubernji kowieńskiej poniżej Wielkomicza i zajmują całą przestrzeń pomiędzy rzeką Wilejką a Nieświeżem aż do Kajdan. Niektóre gminy jak Bobry, Będziogola są całkiem polskie. W 50 pogranicznych parafjach ludność polska stanowi 70 pr. ogółu ludności katolickiej, a 60 kilka miejscowości powiatu kowieńskiego wysłało podania jeszcze do rady regencyjnej o połączenie z państwem polskim, a teraz napływają wciąż prośby do sejmu polskiego.

### Okupacja Górnego Śląska.

**Katowice, 11 sierpnia. (PAT).** „Times“ donoszą z Paryża: Najwyższa rada ententy postanowiła, że okupacja Górnego Śląska rozpocznie się w 14 dni po ratyfikacji traktatu pokojowego przez Amerykę. Kada najwyższa w Paryżu na wczorajszym posiedzeniu określiła, w jaki sposób wojska koalicyjne będą rozmieszczone w obwodach Górnego Śląska, w których odbędzie się plebiscyt. Wojska koalicyjne przeznaczone do okupacji Śląska, wysłane zostaną przez wszystkie zainteresowane mocarstwa po 3 bataljony od każdego. Razem wojska okupujące twórczy będą jedną dywizję.

**Rzym, 11 sierpnia. (PAT).** „Corriere de la Sera“ donosi, że Włochy wysłały na Śląsk 1 pułk, ale zato nie będą brać udziału w okupacji Gdańska.

### Koalicja na Górnym Śląsku.

**Paryż, 11 sierpnia. (PAT).** Radio pozn. Najwyższa rada międzysojusznicza powzięła na piątkowym posiedzeniu kilka ważnych postanowień między innymi w sprawie wysłania wojsk koalicyjnych do powiatów na Górnym Śląsku, w których ma się odbyć plebiscyt.

### Rokowania polsko-niemieckie.

**Gdańsk, 11 sierpnia. (PAT).** „Danziger Neueste Nachrichten“ donoszą, że o rokowania polsko-niemieckie w Gdańsku obiegają różne nieprawdopodobne wersje, które wymagają sprostowania. Przedewszystkiem nieprawdą jest, jakoby delegacja polska nie przedłożyła potrzebnych pełnomocnictw i jakoby z tego powodu rokowania nie miały charakteru obowiązującego. Przeciwnie delegaci polscy mieli znacznie dalej idące pełnomocnictwa aniżeli niemieccy i tylko ze względu na ograniczone pełnomocnictwa niemieckie rokowania miały charakter przygotowawczy.

## W Rosji.

### Powstanie w Moskwie.

**ROTTERDAM, 11 sierpnia. (PAT).** „Daily Mail“ i „Morning Post“ podają jednobrzmiącą depeszę z Moskwy: Od kilku dni trwa w Moskwie powstanie ludności przeciw rządowi bolszewików. Według doniesień z państw neutralnych w piątek na sobotę w nocy trwały walki uliczne. Część czerwonej gwardji przeszła na stronę powstańców, ale rząd sowiecki został jeszcze raz uratowany przez nadeszłe posiłki. Moskwa znajduje się w przededniu wielkich politycznych wypadków.

### Rozkład czerwonej armji.

— 0 —

Główną przyczyną upadku komunistów na Węgrzech był bezwarunkowo rozkład czerwonej armji. Już były dowódcy czerwonej armji Boehm podczas ofensywy przeciwko Czechom zwracał uwagę rady komunistycznej na symptomy rozkładu armji. Bataljony uformowane z robotników jak pisze „Neue Freie Presse“ na podstawie opowiadań uczestnika wniosły do szeregu armji ferment. Robotnicy nie poddawali się żadnej dyscyplinie, stawiali żądania niewykonalne, w razie niebezpieczeństwa opuszczali front. Komuniści nie mogąc znaleźć oficerów w sferze robotniczej, musieli powołać oficerów byłej armji, którzy wywierali wpływ na żołnierzy w niepożądanym dla bolszewików kierunku. Podczas ofensywy przeciw Czechom czerwona armja poniosła duże straty z powodu samowolnego porzucenia frontu.

Rekrutowanie było niemożliwe wobec wrogiego zachowywania się ludności wiejskiej, niektóre zaś pułki żądały przywrócenia sztandaru trójkolorowego, grożąc, że inaczej walczą nie będą. Rząd komunistyczny rozumiał niebezpieczeństwo, ale miał nadzieję, że w czasie ofensywy uda się zebrać urodzaj poza Cisą. Gdy zaczęła się ofensywa przeciwko Rumunom, na razie udało się węgrom osiągnąć pewne powodzenie pod Szolnokiem, ale obydwa skrzydła nie ruszyły się aby poprzez działania bojowe. Na lewym skrzydle koło Jokaju, znajdował się właśnie ów korpus, który żądał przywrócenia sztandaru trójkolorowego narodowego, a gdy mu go nie dano, to zaniechał walki. Na prawem skrzydle wojska nawet z początku posuwały się naprzód, ale następnie otrzymały rozkaz natychmiastowego cofnięcia się. Stąd i jakim sposobem i przez kogo był wydany ten rozkaz nie wiadomo. Domyślają się, był on dziełem spisku oficerów.

Podczas odwrotu armji wybuchła szalona panika. Wojska doszły do Cisy z-



nie zdemoralizowane. Armja cofnęła się w porządku i uratowała materiały wojenne, ale przeszedłszy Ciszę, odmówiła posłuszeństwa. Bataljony zaś rotowników oddawa porzuciły szereg.

Już 30 i 31 lipca było wiadome, że armja węgierska już nie istnieje. Rumuni szli naprzód, a węgierskie wojska uciekały w różne strony. Kilka bataljonów poddało się rumunom.

Przyczyną rozkładu były również stosunki między sztabem armji, a kontrolą polityczną. Kontrolerowie do wszystkiego wtrącał się niepozwalając wykonywać żadnych rozkazów. Jeździli do Budapesztu na skargę, a głównie dla wyświeślenia, czy rozporządzenie sztabu nie jest przeciwko rewolucji. Starzy żołnierze rozumiełi, że tak się nie prowadzi wojny i

poniekali, reszta straciła całe zaufanie do dowództwa.

Następnie żołnierze odmówili posłuszeństwa kontrolerom politycznym, przypięli trzechkolorowe kokardki i poszli do Budapesztu.

Za przykładem żołnierzy poszli polityczni kontrolerzy i ofirowie poczem główną kwatery zrabowali terrorzyści i komuniści. Żołnierze sprzedawali wszystko za głę albo za kilka kilogramów żywności.

W ręce rumunów wpadły duże zapasy uzbrojenia i materiałów, także wszystkie samoloty, których nie zdążono wywieźć, gdyż komisarz, który czuwał nad niemi z ramienia rządu i bez pozwolenia, którego aparatów nie wydawano lotnikom (z powodu kilku prób niecelki oficerów) w ostniej chwili uciekł.

### Sąd nad Wilhelmem.

Haaga, 11 sierpnia. (WBK). Donoszą, że rada najwyższa koalicji powzięła decyzję w sprawie sądu nad Wilhelmem. Przedewszystkiem będzie on odpowiedzialny za spowodowanie wybuchu wojny. Ententa jest zdecydowana przytransportować go do Londynu siłą, jeśli nie będzie on chciał stawić się tam dobrowolnie.

### Ratyfikacja traktatu w senacie amerykańskim.

Genewa, 11 sierpnia. (PAT). Paryski „New York Herald” donosi z Nowego Jorku, że komisja pokojowa senatu amerykańskiego uchwaliła wszystkimi głosami przeciw 4 zalecić senatowi ratyfikację traktatu pokojowego z Niemcami.

### Stacja radio-telegraficzna w Niemczech.

Nauen, 11 sierpnia. (P.A.T.). Radio warsz. Centralna dyrekcja poczt w Niemczech opracowała projekt zaprowadzenia komunikacji radio-telegraficznej w całym kraju. Berlin połączony będzie z większymi innymi miastami. Te znów będą połączone z miastami pomniejszych. Zarządzenie to będzie miało doniosłe znaczenie dla pracy, bo depesze wysłane z Berlina rozjeżdżą się po całym kraju. Redakcje pism zaopatrzone będą w aparaty odbiorcze.

### Nowe rewelacje.

Berlin, 11 sierpnia. (PAT). Rad. pozn. oskarżenie przeciw księciu Maksymilianowi Badeńskiemu skierowane pod adresem niemieckiego dowództwa wywołało w opinii niemieckiej olbrzymią sensację. „Vorwärts”, z zadowolaniem podnosi, że ostatni kanclerz Hohenzollernów walczy tak otwarcie w imieniu prawdy, kompromitując księcia do tego stopnia, iż zmuszony jest do odpowiadania rewelacjami, wskutek czego dowiemy się nareszcie całej prawdy.

### Arcyksiążę Józef wyrzekł się tendencji monarchistycznych.

Wiedeń, 11 sierpnia. (PAT). B. Kor. donosi za węgierskim biurem z Budapesztu: Ze względu na obawę prasy zagranicznej, że postać arcyksięcia Józefa kryją się tendencje monarchistyczne, ks. Józef ogłasza: Obawy prasy zagranicznej są bezpodstawne. Oświadczam z całą stanowczością, że nie działam w interesie przywrócenia monarchji. Podjąłem się zadania, by wprowadzić Węgry z beznadziejnego położenia. Jako gubernator pragnę każdemu zabezpieczyć jego wolność osobistą. Rozpisane będą wybory na podstawie najszerzych praw głosowania do samorządu, który postanowi o formie rządu na Węgrzech i przyszłości kraju. Z chwila, gdy zbierze się zgromadzenie narodowe, funkcje moje jako gubernatora będą skończone. Decyzja zromadzenia narodowego ma być dla każdego węgiera bezwzględnie święta.

Wiedeń, 11 sierpnia. (PAT). Z Lugano donoszą: Korespondent „Corriere della Sera” w rozmowie z arcyksięciem Józefem zapytał czy prawdą jest, że zrzekł się tytułu arcyksięcia i występować będzie jedynie pod nazwiskiem Habsburga. Arcyksiążę Józef, odpowiedział, że doniesienie to polega na nieporozumieniu.

### Rumuńskie warunki pokoju.

Wiedeń, 11 sierpnia. (WBK). Naczelne dowództwo wojsk rumuńskich przedłożyło władzom węgierskim warunki pokojowe. Według ich brzmienia armja węgierska nie może liczyć więcej ponad 15 tysięcy ludzi. Zbędna ponad tę liczbę broni, winna być wydana Rumunji. Fabrykacja broni i amunicji musi być natychmiast wstrzymana. Węgry wydają Rumunji 50 proc. taboru kolejowego, 30 proc. bydła oraz 400 tys. wagonów produktów spożywczych.

Odpowiedź musi być dana aż do 15 a. m.

### B. cesarz Karol w Anglii.

WIEDEN, 11 sierpnia. (WBK). B. cesarz Austrii i Węgier, Karol Habsburg na zaproszenie króla angielskiego, przebywa obecnie incognito w Londynie.

Krają pogłoski, iż w ten sposób wpływa on na bieg wypadków na Węgrzech.

### Rozbrojenie Bułgarii.

Paryż, 11 sierpnia. (PAT). Havas. Ze źródeł rumuńskich donoszą, że u bułgarów w Dobrudży znaleziono 60,000 karabinów, liczne kulomioty i granaty. Wojska francuskie pod wodzą generała Graciana wyruszyły do Bułgarii, by dokonać rozbrojenia bułgarów.

### Strajki w Szwajcarii.

Noszą one charakter komunistyczny.

Ljon, 11 sierpnia. (WBK). „Temps” donosi ze Szwajcarii, że strajki trwające tam od dłuższego czasu noszą charakter wystąpień komunistycznych.

Jest pewien związek pomiędzy niemi a ruchem spartakusowców w Niemczech. W Bazylei i Zurychu nastąpiło pewne uspokojenie lecz naogół sytuacja jest bardzo groźna z powodu możliwych nowych żądań ekonomicznych proletariatu.

### Międzynarodowa kolej przez Czechy.

Praga, 11 sierpnia. (PAT). Cz. B. K. donosi: Rząd czeski zajmuje się planem utworzenia międzynarodowego połączenia kolejowego, któreby biegło przez Czechy ze wschodu Europy na zachód. Chodzi mianowicie o linję Paryż—Frankfurt—Magdeburg—Praga—Warszawa—Rosja oraz o linję Ostenda—Magdeburg—Praga—Pardoblee—Preszburg—Bałkan.

### Falszerze pieniędzy.

Kraków, 11 sierpnia. (PAT). „Czas” donosi, że policja krakowska wykryła szajkę falszerzy banknotów, która kryła się w domu przy ul. Karmielickiej. Na czele szajki stał Mieczysław Tarnawski, znany z afery naftowej, Michał Lany, były urzędnik pocztowy, wydany ze służby za defraudację. Przy pomocy chemikałji wyrabiali oni fałszywe 1000-koronówki. Tarnawski zdołał zbiec.

## Warszawa.

### Uwierzytelnienie posta rumuńskiego.

(w) W środę o godz. 11-ej rano Naczelnik Państwa przyjmie posta rumuńskiego p. Florescu, który doręczy mu papiery uwierzytelniające.

### Przybycie Hovera.

(w) Dziś o godz. 11 m. 40 wieczór przybył do stolicy Polski szef amerykańskiej misji żywności Herbert Hoyer. Dzienniki warszawskie jeszcze w wydaniach popołudniowych poprzedziły jego przyjazd artykułami, wskazującymi na znaczenie wielkiej akcji żywnościowej Hovera dla społeczeństwa polskiego zwłaszcza dla dzieci polskich.

Na dworcu oczekiwali przybycia dostojnego gościa prezydent Paderewski z małżonką, ministrowie: spraw wewnętrznych, aprowizacji, zdrowia, wojny, wice-minister Skrzyński, dalej prezydent miasta Drzewiecki i t.d. Na czele przedstawicieli zagranicznych ambasador Gibson oraz reprezentant misji wojskowych, angielskiej, amerykańskiej i francuskiej. Na peronie ustawiła się straż honorowa z orkiestrą wojskową, która w chwili przybycia podzięła odegrała hymn amerykański. Po witaniu zebrani wrzucili okrzyki: „Niedziwyje” Przed dworcem zgromadziło się

kilkanaście tysięcy osób, chcąc dać wyraz wdzięczności za wielkoduszną akcję. Gdy Hoyer się ukazał, odezwały się gromkie okrzyki na jego cześć. Hoyer w towarzysztwie prezydenta ministrów i ambasadora Gibsona odjechał do miasta. Pobyt Hovera w Polsce obliczony jest co najmniej na dni kilkanaście. Spodziewane są dalsze uroczystości na cześć dostojnego gościa.

## Narada przedstawicieli miast.

Onegdaj w Pabjanicach odbyła się narada przedstawicieli miast okręgu przemysłowego łódzkiego z współdziałaniem referentów aprowizacji, oraz przedstawicieli urzędu walki z lichwą i spekulacją w Łodzi, zwołana z inicjatywy magistratu m. Pabjanic w sprawie zwalczania lichwy aprowizacyjnej.

W szeregach rezolucji, pomiędzy innymi uchwalono: Zażądać od ministerstwa aprowizacji równomiernego podziału artykułów pierwszej potrzeby pomiędzy wszystkie miasta, bez faworyzowania poszczególnych miast, jak to dotychczas miało miejsce.

Wzwołano ministerstwo aprowizacji do bezwzględnego, ścisłego przeprowadzenia ostatniej uchwały w sprawie wolnego handlu zbożem i wzwołano też samo ministerstwo do oddawania wszelkich, wyznaczonych na dany okręg artykułów pierwszej potrzeby do dyspozycji podziału poszczególnych miast. Potępiono kategorycznie i jednogłośnie politykę ministerstwa aprowizacji, zezwalającą na przywóz artykułów luksusowych, jak to jedwabie, perfumy i t. p., a wstrzymującą ostatnio wwoz żywności z zagranicy.

Wzwołano poza tem ministerstwo aprowizacji do stworzenia silnej egzekutywy, przelania na poszczególne organa samorządowe i komuny praw wykonawczych, wypływających z rozporządzenia o zakazie wolnego handlu zbożem.

Uchwalono wprowadzenie we wszystkich miastach cen maksymalnych na artykuły pierwszej potrzeby i w tym celu wybrano komisję, składającą się z trzech przedstawicieli miast, dla opracowania projektów odnośnych i przedstawienia ich drugiemu zjazdowi do zatwierdzenia. Zjazd ten ma się odbyć wkrótce również w Pabjanicach. Poruszono również sprawę urzędu walki z lichwą i spekulacją.

Uznano, że zarządzone ostatnio przez tenże urząd cenniki chybają celu, gdyż kupcy przy wahanii się, nie zmieniają cennika, a gdy kupiec zażąda nadmiernej ceny i wykaże fakturami, że sam płaci cenę wysoką, karany być nie może.

Przedstawiciel magistratu m. Łodzi, kierownik wydziału zaprowiantowania miasta zaznaczył, że pożądanem było by, aby konfiskaty dokonane przez urząd walki z lichwą sprzedawane były ludności za pośrednictwem magistratu.

Przedstawiciel urzędu walki z lichwą p. Liberman, w replice zaznacza, iż w porozumieniu się z prezydentem m. Łodzi ob. Rzewskim, sprawa ta już została w sposób należyty unormowana.

Przeważną część konfiskat otrzymuje bowiem i nadal otrzymywać będzie i biuro zjednoczonych kooperatyw, związek kooperatyw „Łodzianin” i inne reprezentacje, łącznie sto tysięcy ludności robotniczej.

Wyjaśnił on pozatem, iż zdaniem urzędu walki z lichwą zastosowanie cen maksymalnych li tylko w okręgu łódzkim nie przyniesie skutku pożądanego, gdyż np. przy zakazie pędzenia bydła z jednego powiatu do drugiego, bydło wywedruje do okręgów gdzie niema cen maksymalnych i osiągnięta przeto może być cena wyższa.

Akoje te w kierunku wyznaczenia cen maksymalnych, należy rozciągnąć na całe państwo.

Uchwalono akcję całą wprowadzić w kontakcie z Urzędem walki z lichwą.

## W przededniu katastrofy aprowizacyjnej.

Rząd odmawia Łodzi mąki i pieniędzy.

Tajemnicą jest poliszynela niepospolite unikanie naszego miasta przez centralne władze warszawskie. Omawiając sprawy miejskie niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę, jak wiele trudu zadaje sobie ministerstwo aprowizacji, byleby tylko mieszkańcy Łodzi, — broń nas Boże od tego złego — nie przeciążyli sobie organów trawienia, jak skarb lęka się, by nie przeciążyć kasy łódzkiej należnemi miastu od państwa pieniędzmi, jak wreszcie ministerstwo spraw wewnętrznych troskliwą opieką otacza łódzką prawomyślność i kasuje ważne uchwały Rady miejskiej.

Skoro jednak dotychczas rząd łaskawie kulturował w nas tylko cnoty ubóstwa,

i skromności, teraz już przechodzi do dalszych etapów naszej edukacji i pragnie uczynić z nas obiecana ziemię głodowej ascezy.

Pedagogiczny środek, który doprowadzi nas do doskonałości średniowiecznych umartwiaczy ciała, jest bardzo prosty:

Łódź nie dostanie więcej mąki!

Skoro jednak doszliśmy do tych katastrofalnej wagi słów—żarty na bok!

Nie jest to bynajmniej smutna dopiero hipoteza. Zarząd miejski otrzymał bowiem wyraźne zawiadomienie od ministerstwa aprowizacji, iż w dalszym ciągu nie może ono dostarczyć kontyngensu mącznego, wobec czego Łódź musi sama na własną rękę starać się o zdobycie droga prywatnych kontraktów koniecznych zapasów żywności.

Oóż to znaczy? Ministerstwo nie otrzymało zapewne kontyngensu zbożowego od rolników dlatego nie może dostarczyć go swym odbiorcom. Czy jednak istotnie państwo nie ma środków, przy pomocy których mogłoby wywrzeć represje na opornych obszarników i zubożone chłopstwo celem dostarczenia żywności głodującym miastom? Niezdecydowanie i lęklność w sprawach rekwizycji żywności wywołały dziś katastrofę aprowizacyjną.

Ale tego nie dosyć. Bo wszak ministerstwo zaopatrzyło nas w dobrą radę: „Jeśli mimo wszystko chcecie jeść, kupujcie mąkę za drogie pieniądze od spekulantów-obszarników i niechaj kwitnie wolny, tajny handel, wzbroniony przez urząd walki z lichwą, a zalecany przez zwierzchnictwo i centralę tegoż urzędu, przez ministerstwo aprowizacji”.

Wszystko byłoby, jak zwykle, bardzo dobrze, gdyby były pieniądze. Ale Łódź pieniędzy nie ma, kasa miejska jest pusta. Długimi prośbami wykolatano ongiś obietnicę 20-miljonowej pożyczki przez państwo dla miasta Łodzi. Pożyczka miała być udzielona w czterech 5-miljonowych ratach.

Ale prawie jednocześnie z komunikatem o zaniechaniu wysyłania mąki Łodzi odmówiono wypłacenia przyznanej już pożyczki.

Tak więc, jesteśmy w położeniu bez wyjścia.

W chwili, gdy niezatrudnione masy robotnicze w innych krajach wkraczają na śliską drogę rewolucji, rząd nasz w ten sposób postępuje z proletariatem Łodzi.

Domagamy się od rządu natychmiastowego znielenia taktyki wobec Łodzi, domagamy się przydzielenia miastu naszemu należnych nam kontyngensów żywnościowych!

Czesław Ottaszewski.

## Łódź.

### Sprawy aprowizacyjne.

Jak się dowiadujemy, sytuacja aprowizacyjna naszego miasta przedstawia się nader niepomyślnie. Delegaci magistratu pp. Drozdowski i Pióciennik bawili w min. aprowizacji, gdzie oznajmiono im, iż przeliczone się z posiadaniem zapasami i Łódź nie otrzyma już mąki, ponieważ takowej zabrakło, do nowych zbiorów winny starczyć posiadane obecnie zapasy. Wczoraj w tej sprawie odbyła się narada przedstawicieli kooperatyw i komisarzy aprowizacyjnego, Szamborskiego. Wobec braku mąki magistrat postanowił zdjąć z siebie wszelkie odpowiedzialności za następstwa, jakie z tego wyniknąć mogą, ponieważ system aprowizacyjny nie da się odrazu nagle zmienić i należałoby z jednego do drugiego przejść stopniowo. Przed alternatywą braku chleba postanowiono wysłać jeszcze raz do Warszawy delegatów. Magistrat następnie zawarł w Holandji 50 wagonów cukru białego do trustu holenderskiego cukrowego, przyczem uzyskano kredyt, jednakże ministerstwo odmówiło swej aprobaty na sprowadzenie tego cukru do Łodzi, motywując tem, iż niezadługo będzie w kraju nowy cukier krajowy.

### Podatek repartacyjny za rok 1918.

Magistrat zatwierdził dokonany przez dwie mieszane komisje podatkowe (utworzone przez dawnych członków) uzupełniający wymiar podatku repartacyjnego za rok 1918 w sumie 98725 m. w stosunku do płatników, objętych dodatkowym rejestrem.

### Fundusz na roboty ziemne.

Magistrat postanowił zwrócić się do Rady Miejskiej o uchwalenie kredytu w sumie 75.000 mk. na roboty ziemne i o-cembrowanie rzeki Łódki i Jasieni. Swego czasu przyznano na ten cel 600.000 mk., lecz fundusz ten został już wyczerpany.

### Subsydjum dla tow. biblioteki publicznej.

Magistrat przyznał Tow. „Biblioteki Publicznej” subsydjum za rok budżetowy 1919/20 w sumie 30.000 mk.



**Portir dla Łodzi.**

Wydział budownictwa magistratu postanowił zakupić w firmie „Kamieniołomy miast galicyjskich w Krakowie” 100 wagonów kostek porfirowych.

**Zegary uliczne.**

Magistrat zezwolił na zawieszanie nad chodnikami dobrze idących i mocno przymocowanych zegarów ulicznych. Dotychczas wolno było zawieszać tylko znaki felczerskie, inne zaś były zabronione.

**Straty wojenne gmin.**

Magistrat postanowił zwrócić się do Związku miast państwa polskiego z prośbą o podjęcie akcji, zmierzającej do przejęcia przez skarb państwa strat wojennych, poniesionych przez gminy.

**O posadę referenta zdrowotności.**

Wobec braku kandydatów na stanowisko referenta do spraw sanitarnych przy wydziale zdrowotności publicznej, magistrat zmienił dawne warunki i postanowił ogłosić nowy konkurs. Referent nie pozbawiony będzie prawa praktyki prywatnej i praca jego w wydziale trwać będzie 6 godzin dziennie.

**Osobiste.**

Dziś o godz. 6-ej wiecz. w kościele Jana Bożego odbędzie się ślub p. Elizy Keilichówny, córki znanego przemysłowca i właściciela browaru, z doktorem med. p. Edmundem Ekkertem ze Strykowa. Szczęść Boże młodej parze!

**Młode ziemniaki w magistracie.**

Wydział zaprowiantowania miasta magistratu łódzkiego otrzymał z Poznańskiego już 36 wagonów młodych ziemniaków, które sprzedaje na placach detalicznej sprzedaży w cenie po 8 mk. za ćwiartkę.

**Obuwie dla najbiedniejszych dzieci łódzkich.**

Delegat magistratu łódzkiego, p. Płociennik, otrzymał w Warszawie z ministerstwa pracy i opieki społecznej transport obuwia, w ilości 1,423 par bucików płociennych z gumowymi podeszwami, dla rozdziału pomiędzy najbiedniejszą dźwiatwę łódzka.

**Podział pracy między bezrobotnych różnych gmin.**

Ponieważ Rada Miejska na posiedzeniu w dn. 8 kwietnia r. b. uchwaliła wyasygnować zarządowi robót publicznych pow. łódzkiego 120,000 mk. na roboty ni-

welacyjne na szosie zgierskiej, z warunkiem zatrudnienia tylko bezrobotnych łódzkich, magistrat postanowił zwrócić się do Rady Miejskiej o wyrażenie zgody na zatrudnienie przy powyższych robotach robotników łódzkich w ilości 60 proc., zgierskich—20 proc., oraz robotników gmin podmiejskich w ilości 20 proc.

**Konferencja burmistrzów.**

We wtorek, dn. 12 b. m., w magistracie m. Łodzi odbędzie się konferencja burmistrzów okolicznych miast w sprawach gospodarki miejskiej.

**Ze związku zawodowego robotników i robotnic przem. włókn.**

Związek zawodowy robotników i robotnic przemysłu włóknistego wysłał do fabrykantów żądania zarobkowe, prosząc o wyznaczenie terminu co do pertraktacji, z tem jednakże zastrzeżeniem, że z dniem 20 sierpnia r. b. w razie nieuwzględnienia żądań, robotnicy zastrzegają sobie wolną rękę w tej sprawie.

Odpisy wysłano do Rady Miejskiej, magistratu, inspektora pracy, delegatowi ministerstwa handlu i przemysłu i do ekspozytury G. U. Z. A.

**Urozczenia syonistów.**

„Id. Volk.” umieściło odezwę centralnego komitetu org. syon., w której nawołuje do wyteżenia wszystkich sił, aby traktat wprowadzony został w życie. Dekret o gminie żydowskiej musi zaraz ulec zmianie. Gmina musi być zreorganizowana i objąć szkolnictwo, opiekę społeczną. Powinna powstać żydowska organizacja narodowa, najwyższa reprezentacja nacjonalistyczna z wszystkich gmin żydowskich.

Odezwa kończy się słowami: „Rozpoczyna się nowy okres pracy ciężkiej—pracy pozytywnej. Do tej pracy nawołujemy wszystkie siły twórcze naszego narodu!”

Jak na początek—to niewiele!...

**Z gminy żydowskiej.**

Na wczorajszym posiedzeniu zarząd uchwalił podziękować prezydentowi miasta A. Rzewskiemu za wyjednanie w ministerstwie spraw wewnętrznych zwrotu szkód za straty poniesione podczas pasania koni na cmentarzu; wydelegować do rady szkolnej, jako reprezentanta gminy p. Ludwika Hirszberga; zatwierdzić rozkład padatków na 1919 r. przedstawić ministerstwu do zatwierdzenia.

**Przez nieostrożność.**

Wczoraj po południu syn właściciela sklepu tabacznego przy ulicy Piotrkowskiej

nr. 119 Jankiel Lipszyce przechodził przez ulicę Piotrkowską do domu swych rodziców i przez własną nieostrożność popadł pod samorząd przejeżdżający. Odnosił on rany głowy. Zawezwany lekarz Pogotowia po udzieleniu chłopcowi pierwszej pomocy pozostawił go na miejscu.

**Ze świata.**

**Czeskie kłopoty z hymnem państwowym.**

Państwo czeskie weszło w zupełności na listę polityczną b. Austrii i przy zachłanym imperjalizmie przemieniło się w wielojęzyczne państwo, w którym narodowość panująca stanowi mniejszość obywateli. Jak w Austrii.

Jakiż hymn państwowy dać tej nowej Austrii czeskiej?

Nieboszczka Austria miała swój sławny ród Habsburgów. Hymn państwowy sławił przeto ród Habsburgów i to zupełnie wystarczało.

Czeska Austria nie ma jednak jeszcze swojej dynastji a chce koniecznie zachować pozory państwa rdzennie czeskiego, zaczem hymn państwowy dogadzający Czechom obrażać będzie uczucia Niemców, Słowaków, Madziarów, Rusinów, Polaków, Czecho-Słowacji.

Stąd pochodzi, że oba dotąd zgłoszone projekty hymnu państwowego uznano za nieodpowiednie. Co do języka tego hymnu proponujemy użycie Esperanto albo Vola Pŭck, co najbardziej będzie odpowiadać mozaice państwowej Czech.

**TEATR POLSKI (Gąsieniana 63)**

pod dyr. Franciszka Rychłowskiego. Wtorek 12 sierpnia. Z udziałem Zofji Jakubowskiej „Jesienne skrzypce”. Po raz drugi. Sztuka w 4 aktach i. Surguczewa.

**Ofiary**

złożone w „Głosie Polskim”:  
Dla żołnierza polskiego.  
Bezimiennie 28 mk. 683  
Na Dom Sierot (Północna 38).  
Bezimiennie 2 mk. 682  
Na stypendjum pensji J. Prysewiczówny.  
W dniu urodzin ś. p. Marysieńki Gold-berżanki—Rodzice 25 mk. 673

**Glelda warszawska.**

Dnia 11 sierpnia.  
Ruble carskie a 500 — 109.00-103.25  
Korony — 51.00 — 50.40  
Franki — 295.50 — 280.00—297  
Funt — 96.00—95.00  
Dolary — 21.50—21.25.

**Nadesłane.**

Szanowny Panie Redaktorze!  
My, niżej podpisani uprzejmie prosimy Szanownego Pana o łaskawe umieszczenie niniejszego listu otwartego:

Po wielu latach niewoli i okupacji Ojczyzna nasza została nareszcie wolna. Wówczas władzy naszej przypadło trudne zadanie utrzymania ładu i porządku w powiecie oraz miście, które dotychczas znajdowały się w opłakanych warunkach i rzeczywistości, dzięki energicznej współpracy panów komisarzy rządowego p. R. Racięckiego, oraz komisarzy powiatowej p. A. Sobocińskiego, stan powiatu oraz miasta polepszyły się znacznie, w miście naszym, które stało na bardzo niskim poziomie pod względem policyjno-sanitarnym, zaszły obecnie zmiany na lepsze. Domy w miście zaopatrzone w tablice policyjne, zostały doprowadzone do należytego porządku. Stan zdrowotny miasta oraz powiatu jest pomyślny, pozatem zaś prawie zupełnie ustały kradzieże oraz napady rabunkowe.

Niniejszym składamy pp. komisarzom podziękowanie.

Obywatele miasta Łaska.

J. Lipiński, J. Zinger, W. Sosnowski, H. Bochniewicz, T. Cichecki, W. Kapczyński, A. Czekanowski, W. Świątecki, J. Rybiński, F. Kowalczyk, St. Matuszewski, M. Albrecht, R. Eulenfeit, F. Morawska, M. Moczydłowski, B. Estkowski, R. Frenkel, J. Błażejowski, T. Puczyński, M. Krzeczewski, Fr. Krzymowski, A. Kowalczyk, A. Polkowska, A. Sałaciński, J. Sosnowski, J. Karzewski, S. Rozenblum, M. Lipmanowicz, D. Silberstajn, Sz. Noskowiak, A. Reichtman, B. Zendeł, M. B. Kohn, M. Mandel, J. M. Altenberg, B. Rozenblum, B. Horowicz, B. Plichowski, J. Frankel, E. Wendler, St. Patużyński, Juliusz Peda. 10499

**Prof. G. Baumgarten**  
wznowił lekcje gry skrzypcowej  
Skwerowa Nr. 6.

**Med. Dentista**  
**E. FUCHS**  
otworzył dla mniej zamożnych  
**Łecznice Dentystyczną**  
przy ul. Nawrot 4.  
Leczenie chorób zębów i jamy ustnej, Porcelanowe i złote Korony, oraz zęby sztuczne bez podniebienia. 137-12

**Licytacje przymusowe.**

W środę, dn. 13 sierpnia 1919 odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

Między godziną 9—1 przed poł.: ul. Nowomiejska № 30 — 10 skór; ul. Drebnowska nr. 13 — szafa; ul. Wolborska nr. 26—obrus biały, nr. 35—2 nakrycia na łóżka; ul. Jerolimowska nr. 8 — szafa, nr. 8—dywan, 2 koldry, obrus; ul. Zgierska nr. 2 — otomana, 2 szafy, nr. 21—szafa, nr. 36 — waga; ul. Stefana nr. 26—2 szafy.

Między godz. 1—4 po poł.: ul. Brzezińska nr. 32—zegar, ul. Łagiewnicka nr. 4—lustro, nr. 15—2 lichtarze; ul. Pieprzowa nr. 4—stół, nr. 11—szafa; ul. Zawadzka nr. 32 —szafa; ul. Bałucki Rynek nr. 2—stół, 3 krzesła; ul. Aleksandrowska nr. 10—20 pud. drzewa, nr. 11—stół, 2 krzesła, zegar, nr. 16 — szafka, stół, 4 krzesła, kredens, lustro, szafa; ul. Gesia nr. 4—szafa; ul. Marysińska nr. 19—szafa; ul. Nowo Młynarska nr. 12—lustro.

W czwartek, dnia 14 sierpnia 1919 r. odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

Między godz. 9—2 pod poł.: ulica Zawadzka nr. 23—biurko, 2 szafy, lustro, nr. 37—szafa; ul. Widzewska nr. 41 —kredens; ul. Dzielna nr. 34—kanapa, dywan, nr. 4—kredens, dywan; ul. Sienkiewicza nr. 22—szafa, umywalka; ul. Piotrkowska nr. 152—lustro; ul. Rozwadowska nr. 6 — kredens; ul. Gubernatorska nr. 17—12 ram okiennych.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

**Urządzenie**

**FARBIARNI I APRETURY**

kupię. 500—1

Oferty złożyć w administracji „Głosu Polskiego” pod lit. „B. C.”

**Kursy Pedagogiczno-Freblowskie**

**IDY JANOWSKIEJ, Łódź, Długa № 37.**

Zapisy świeżych kandydatek przyjmuje kancelarja kursów codziennie od 10—1 i od 3—5 po poł. 482-1

**Dystylarnia**

Bogumiła Tschoepe w Zduńskiej Woli poszukuje wspólnika z kapitałem 60,000 Mk. lub dwóch udziałowców po 30,000 Mk. Interes pewny i dobry, ryzyko wykluczone. 514—1

Ok. 150 dębowych i bukowych 500—600 litr. beczek. 100 dębowych i bukowych 100—200 litr. beczek do sprzedania. Miejska składnica jarzyn, Górnaślązka wieś, Poznań. 398-1

**Kino „Urania” Teatr**

Od dziś nowy program. — — Dla dzieci dozwolone.

Po każdym obrazie występy pierwszorzędných artystów.

**Kasetka w Banku Centralnym**

Wspaniały dramat detektywny w 4 aktach. Dla wojskowych wstęp dozwolony.

Codziennie od godziny 9-ej wiecz. w ostatniem przedstawieniu odbywają się

**Walki francuskie**  
znanych silaczy wszechświatowych.

**Wszystkim**

tym, którzy przyczynili się do uświetnienia zabawy naszej odbytej w dniu 10-go b. m.: łaskawym wykonawczynom i wykonawcom programu, Sz. Publiczności za liczne przybycie, oraz Komitetowi Zabawy składa serdeczne dzięki  
Zarząd  
Łódzk. Esperanckiego Tow.

**Łódzka Komenda Okręgowa Policji Państwowej**

zawiadamia, że biura jej mieszczą się w Łodzi

**ul. Ewangelicka № 17**

II-gie piętro, 491—1  
Godziny urzędowe od 8-ej rano do 3-ej popołudniu. Audjencje u Komendanta od 11 do 3-ej

**KREPON 6<sup>00</sup>**

Etamina 8.50, Batyst na koźzpie 10.50, Flanela 8.25, ręczniki 8.50, przesieczona 21.50 za tokiel, chusteczki do nosa 1.50, 1.90, 2.50.

Szmechel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100.

**Do wynajęcia**

umeblowane mieszkanie, składające się z 4-oh pokoi z kuchnią z całkowitym urządzeniem. Windomose od 1—3, Wólczańska 37, m. 25. 539—3

**Dépendant adv. przys.**

z dług. praktyką, który 4 lata wojny samodzielnie pracował na prowincji  
**pożukuje posady** w kancelarji adwokata, konsultanta i t. p. Łask. oferty sub. „H. C. 59” kierować do adm. „Gł. P.” 496—2

**Ważne dla Pań!!**  
od Mk. 5.50

**Sezonowa wyprzedaż**

batystów, zefirów, etaminy, madapolam, białe i kolorowe towary na bieliznę, satyna w kolorach. Wełniana flanela i rozmaite resztki na jesienne ubiory i palta

M. BRYL, Piotrkowska 56  
w podwórzu, prawa oficyna. II wejście. 51-1

**Lekarz-Dentysta**

Janina Tomaszewska  
powróciła 490—1  
Rozwadowska 4.

**Buchalter-Korespondent**

piszący błęgie na maszynie, dokładna znajomość branży technicznej, z pierwszorzędnymi świadectwami poszukuje stanowiska. Uprasza się o składanie ofert sub „Rutynowany” w adm. „Głosu Pol.”. 485—3

**Samochód ciężarowy**

na żelazach w b. dobrym stanie sprzedamy. Warszawa, ul. Świętokrzyska № 13, skład masła. 506—1

**Dr. med. Artur Banasz**

Chirurgja, choroby nerek, pęcherza moczowego i dróg moczowych. Przyjmuje od 3—4 i pół po poł. oprócz niedziel. 539—1

**Pasaż Majera II.**

496—10

**Kupuje**

brylanty, stare złoto, srebro itp. ZAKŁAD JUBIL. I ZEGARM. A. LEWKOWICZ, Łódź, Piotrk. 68. 535—2

**Dr. med. Thursz**

(z Warszawy) —  
Specjalista chorób kobiecych i akuszerji  
Piotrkowska 123.  
Przyjmuje od 5—7. 176-10

**Dr. Szumacher**

choroby skórne i weneryczne  
Godz. przyjęć: od 4 do 7, w niedziele i święta od 11 do 1 rano.  
Benedykta № 4.

**D-r med.**

**Aleksander Margolis**  
Choroby żołądka, kiszek i wewnętrzne.  
Mieszka obecnie  
Piotrkowska nr. 81.  
Godziny przyjęcia 4—6 popoł. 985—5

**ANGLIK**

lub angiela może znaleźć zajęcie: wykładanie angielskiego w tutejszym zakładzie naukowym. Oferty sub. „Zakład” w adm. „G. P.” 532-1

Administracja Łódzkiego Dziennika Urzędowego poszukuje

**urzędniczki,**

posiadającej praktykę biurową. Oferty osobicie między 11—12 do redaktora, Montuski 10. 539—1

**Do sprzedania**

1) 3/4 P. H. motor elektryczny syst. „Siemensa”, 2) 3/4 cal. pompa centrifogowa. Wiadomość u A. Lubńskiego w Łodzi, ul. Skwerowa № 6, m. 5; między 2 — 4 po południu. 525—1



**Dziś Premjera!**

**Grand Kino**  
PIOTRKOWSKA 72

**Po raz pierwszy w Łodzi!**

# RÓŻYCYZKA

Wspaniały romans w 6 aktach inscenizowany pług. głośniejszej sztuki Caillatev'a i de Flers'a, wykonany przez fabrykę „Cines“ w Rzymie, ze słynną i pełną wdzięku artystką włoską

**GIOVANNA THEA** w roli głównej.

**Egzemę i liszaje**  
usuwa niezawodny środek „Dermaton“

**ŚWIERZBĘ**

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, przyszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonną, „Krem od świerzby“ Lipińskiego

Apteka K. WENDY, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 45, tel. 107 dawny.

**Dziś premjera!** **Kino-Polonja** **Tylko 7 dni!**

Nieśmiertelny utwór znanego pisarza **KELLERMANA** Sensacyjny dramat w 6 wielkich częściach p. t.

## Tunelowe połączenie Ameryki z Europą

Obraz ten demonstrowany był w całej Europie i cieszył się niebывалым powodzeniem.

Ceny miejsc zwyczajne.

Początek o 5 w sobotę i niedz. o 3-ej.

**Do godziny 12-ej w nocy!!!**

Otwartą jest codziennie

**Pierwszorządna Cukiernia**  
**Tadeusza Szaniawskiego**

— przy rogu ulic Piotrkowskiej i Nawrot. —

Rendez - vous najwytworniejszej publiczności.

444-2

**8-kl. Żeńskie Gimnazjum Filologiczne**  
i Zakład Freblowski

**K. Wolfsonowej, Łódź, Zawadzka № 23.**

Zapisy nowowstępujących uczennic do wszystkich klas przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 11-1 i od 5-7. Egzaminy rozpoczną się 28-go sierpnia. Zostaje otwarta 8-ma klasa normalna, maturalna.

334-2

**Spieszcie przekonać się**

że najlepiej jast jadać

w „**ERMITAŻU**“

Dzielnia № 1

<b>Śniadania</b> od 3 marek	<b>Obiady</b> z 3-ch dań Mk. 3.50 z 4-ch dań Mk. 6.-	<b>Kolacje</b> od 3 marek
8 oddzielne pokoje dla towarzysztw. 607-21		

**Żeńskie Gimnazjum Żydowskie**  
Towarz. Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi.

Egzaminy wstępne na rok 1919-20 rozpoczną się dnia 24 sierpnia 1919 r.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja gimn., Olgieńska 7, w godzinach przedpołudniowych do dnia 22-go sierpnia. 212-1

**Dr. Ludwik FALK**

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 10-12 r. i od 5-7 pp. NAWROT 7. 781-1

**Dr. med. S. FRANK**

(z Warszawy). Choroby żołądka i kiszki. ul. Cegielniana № 7, m. 6 (2-gie piętro, front). Przyjmuje od 4-6 po południu. 323-3

**Dr. L. Prybulski**

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i niemoczopłciowa. Godz. przyjęć od 9-2 i 4-8 w. dla pań od 5-6.

Zawadzka № 1, róg Piotrk 9313-15-11

**Dr. A. Groszlik**

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Al. Kościuszki (Spacer.) 27.

10-11 1/2 rano i 5-7 wiecz. Panie 4-5 poł. w niedzielę 10-12. 2427-10

**Dr. E. Szyldkret**

Akuszerja i choroby kobiece.

**SREDNIA № 5.**

Przyjmuje od 9-11 i pół r. i od 4-6 i pół wiecz. 254-10

**Dr. med. Wigdorowicz**

(z Warszawy)

Choroby nerwowe.

Zaburzenia piciowe na tle nerwowym. Przyjmuje od 5 i pół do 7 i pół w. Piotrkowska 225, m. 8, III piętro. Szyldu z ulicy niema. 277-7

**Dr. Feliks Skusiewicz**

Choroby skórne i weneryczne.

Godziny przyjęć: od 9-11 i od 5-7 i pół po poł. Panie 11-12 rano. 179-11

**Dentysta**  
**Józef Halpern**

powrócił. Piotrkowska № 38.

**Dr. S. Kantor**

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłciowych (niemoczopłciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem. Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.

Godziny przyjęcia: 9-2 rano 6-8 po poł. Dla pań od 5-6 p.p. 575-30

**KUPNO OKAZYJNE.** 445-3

Pierwszorządne urządzenie mieszkaniowe, składające się z jadalni, gabinetu z okryciem skórzanym, 2 sypialni, a mianowicie: 1) dębowej i 2) mahoniowej, oraz pianino, lampy, chodniki, franki, naczynia i urządzenie kuchenne zaraz całkowicie lub częściowo do sprzedania, ewent. jednocześnie z przejęciem mieszkania, z 4 dużych pokoiów, kuchni i wygodami. Mieszkanie może być też wynajęte razem z urządzeniem. Wiadomości udziela: M. Herszkowicz, Dzielna 20.

**SWIERZBĘ** leczy radykalnie **Maść**

„Scabioform - Orański“

promiwnoza farmacji I. ORANSKIEGO.

Mocniejsza dla dorosłych i łagodniejsza dla dzieci.

Nie plami bielizny. Ma przyjemny zapach. Podczas wcierania łatwo wchłaniana jest przez tkanki ciała.

Po skończonej kuracji łatwo daje się zmyć wodą.

Sprzedż w aptekach i składach aptecznych. 125-4

Główny przedstawiciel na Łódź: R. Seidengart, Piotrkowska 44

**Igły i ożófenka do maszyn do szycia**  
**Butelki systemu „Thermos“** 1/2 3/4 i 1 litrowe

**Zapalniczki model 1919 roku** z oddzielnym rezerwuarem dla zapasu benzyny wystarczającym na miesiąc i kamieniem wystarczającym na pół roku

**Maszynki do golenia** systemu „Gillette“

**Maszynki do golenia** oryginalne „Estolletta“

Amerykańskie maszyny do pisania, pismo rosyjskie

Amerykańskie maszyny do kopiowania listów „Roneo“

poleca ze składu 507-1

**Dom Handlowy Józef Goldman**  
Warszawa, Śniadeckich № 6. Telefon 268-71.

**Spodnie, suknie, obuwie i ubrania gotowe**

są bardzo pożądane w sklepie komisowym **Zdziebczyńskiego i S-ki, ul Rzgowska 7.**

(róg Rynku Leonarda), a to z powodu wielkiego popytu na towary powyżej wymienione. 486-2

Towary manufakturowe, oraz wszelkie artykuły pierwszej potrzeby dla ludności wiejskiej szybko sprzedaje.

**Syndyk tymczasowy**

upadłego Gustawa Botha podaje do wiadomości, że w dniu 14 b. m. o godzinie 11 rano odbędzie się przy ul. Rokiońskiejskiej № 55 sprzedaż urządzenia sklepowego, mebli, rzeczy gatanteryjnych i innych ruchomości upadłego Gustawa Botha. 458-1

Syndyk tymczasowy: Alfred Vogel, adwokat.

**Największa loteria krajowa R. G. O.**

**Dużo szans wygrania!**

**70,000 numerów, 35,000 wygranych i 17 premji na ogólną sumę około 12 milionów marek.**

Cena losów na stałe: Cwierz - 10 marek; ósemka - 5 marek.

Na dniówki: oaty - 9 marek; pół - 5 marek; ćwierć - 2 mk. 50 f.

Ciągnięcie 1-oj klasy dn. 14 i 16 sierpnia.

**Samuel Weinberg, Piotrkowska 58, telef. 176.**

U mnie do sprawdzenia tabelki wsze kich loterji oraz wylosowanych papierów wartościowych i premjówek. 608-2



Dziś premiera!

# Casino

Po raz pierwszy w Łodzi!

Najnowszy obraz francuskiej złotej serji  
Braci Pathe

# NIEWOLNICA

Dramat z życia współczesnej kobiety w 5 aktach.

W roli głównej z Komedji Francuskiej

**M-lle Brabant.**

Reżyser znany z obrazu „Dziesiąta Symfonia“

**Abel Gance.**

NAD PROGRAM:

NAD PROGRAM:

# Maks Linder -- Lekarzem.

Wesoła farsa w 2 aktach.

## MĘZKIE GIMNAZJUM ŻYDOWSKIE

Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się dnia 21 sierpnia 1919 roku.

Kancelaria szkoły przy ul. Magistrackiej 7a, przyjmuje podania i udziela informacji codziennie między godz. 9—1 po poł.

186—1



## Biuro elektrotechniczne instalacyjne BRAUER i KACZMARSKI, Piotrkowska № 284

przyjmuje urządzenia telefonów w fabrykach, w domach prywatnych, sygnalizacje dzwonek, pioranochronów, oraz zawiera umowy na całoroczną konserwację, jako też oświetlenie elektryczne w fabrykach i domach, naprawy różnych motorów i aparatów, wchodzących w zakres elektrotechniki. Warsztat na miejscu. Wykonywanie szybkie i solidne. 336—3

### Transporty

## z Anglii, Ameryki i Skandynawji

załatwiamy w Gdańsku

z wielką szybkością, jak również cenie w Miawie.

Dom Handlowo-Ekspedycyjny

## Finkenstein, Heyman i Ska

Łódź, Krótka 5.

540—3

## 8-klas. Gimnazjum Filologiczne

L. SZAKINA w ŁODZI,

Piotrkowska № 18.

Egzaminy rozpoczną się 28 sierpnia. Kancelaria czynna od 11 do 1 i od 5-ej do 7-ej. 184—1

## NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecinne, bluzki, obrusy i koldry  
Ch. Markowicz i S-ka  
Piotrkowska № 37, w podwórzu  
091—3

Szkoła Frelowsko-Roednkacyjna z oddziałami przygotowawczymi  
**M. ROZENTAL**  
Pańska 9.

Zapisy przyjmuje się codziennie od 4 do 6-ej. 252-3

## Dr. Bolesław Kon

Choroby uszu i nosa, gardła i chirurgja.

Piotrkowska Nr. 113, do 10 i pół rano i od 4 — 6 p. p. 196—14

### Ogłoszenia drobne.

**A! A! Łózka** Łózka, materace, szafa, białozłota, otomane, kredens, stół, krzesła, tremo, meble salonowe, leżankę sprzedam tanio. Piotrkowska 261 m. 4, II piętro, front. 497—4

**A: Meble** z kilku pokoi garnitur salonowy piękny—sprzedam. Piotrkowska 189, m. 9. 516—3

**Akuszarka** Nowakowska mieszka obecnie: Dzielna № 84. 663—12

**Akuszarka** Marja Kubicka przyjmuje: Piotrkowska № 199, m. 14. 337—8

**Angielskie** płótno na bieliznę 10 mk., angielska sylejza na męskie koszule i pościel 12 mk.; batyst „Opal“ prim. 13 mk.; etaminy, krepony i wiele innych łokciowych towarów nadzwyczaj tanio, bo w prywatnym mieszkaniu. Kilińskiego 40 (Widzewska), front, 2 piętro, m. 10. 726—10

**Agenci** dobrze wprowadzeni w składach aptecznych, mydlarniach i sklepach spożywczo-kolonjalnych zechcą zgłosić się w sprawie artykułu rozpuszczonego: Płocka 1, m. 5, od 10—6 po poł. 462—3

**Do sprzedania** dom z piekarniarnią. Łódź—Batuty, Zawadzka № 15. 866—3

**Do sprzedania** meble dębowe pokojowe jadalnego solidnej roboty. Szczegóły Wólczańska 110—3. 414—3

**Uwokienny** umeblowany pokój zaraz do wynajęcia. Andrzejka № 43 m. 6. 512—1

**Do wynajęcia** pokój parterowy na biuro lub skład towarów, bezwzględnie bezpieczny. Dowiedzieć się — Piotrkowska № 56 m. 1. 365—1

**Elegancko** umeblowany pokój do wynajęcia. Pańska 24, I p. front, m. 3. 831-3

**Fortepian** amerykański Steinwaya, pianino Sellera do sprzedania, Stenklewiczka 25, m. 4. 390—3

**Francuzkiego** języka udzielam gruntownie. Ul. Pańska № 100 m. 10, Bayenre. 478—3

**Kupię** plac, nadający się pod budowę, głęboki, oparkiony, mogą być na nim i budynki, nadające się na pomieszczenia gospodarcze. Cenę i wymiary proszę nadesłać do Redakcji pod „F. Z“. 476—2

**Kupię** pianino w dobrym stanie. Oferty pod „B.“ w administracji „Głosu Polskiego“. 364—3

**Kupuję** wszelką używaną garniturę, derobę, meble, bieliznę i najróżniejsze domowe ruchomości. — Placę najlepsze ceny. Weinreich, Benedykta № 19 (róg Długiej) front, sklep. 369-12

**Korespondentka** — maszynistka władająca biegle polskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim poszukuje posady. Łask. oferty pod „Korespondentka“ w adm. „Głosu“. 431—3

**Łózka** dębowe, najnowszy styl, robota solidna—do sprzedania u stolarza, Franciszkańska 11. 538—3

**Maszynistki** piszącej, biegle na maszynie poszukuje od zaraz. Biuro prób, ulica Piotrkowska 87. 476—2

**Meble** różne do sprzedania tanio. Wschodnia 74. 510—2

**Maszyna** do prasowania bielizny, na gaz, lub benzynę, do sprzedania. Szosa Pabjanicka 36, w sklepie mebl. 460—3

**Motor** elektryczny 5 H. P. do sprzedania. Aleja 1 maja (Pasaż Szulca) 36, północzarska. 460—3

**Meble** wyprzedaje różne stolarki i tapicerskie, tanio. Skwerowa 5, m. 9. 466—3

**Ogrodnik** dyplomowany, hodowca kwiatów, warzyw, nasion, pszczelnictwa, oraz wszelkich robót wchodzących w zakres ogrodnictwa, poszukuje posady. Pabjanice, Montuski 35, J. Kacalski. 535—3

**Pensjonat** w „Helenówku“ willa Bucholca. Dojazd tramwajem Łódź—Zgierz. Przystanek przy remizie. Jeszcze kilka wolnych pokoi. Wiadomość na miejscu lub w cukierni Białkina, Cegielniana 51, od 6—8. 515-1

**Poszukuję** 3 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami. Oferty do adm. sub. „F.K.“ 515—3

**Pokój** z centralnym ogrzewaniem i oświetleniem gazowym do wynajęcia. Południowa 9 m. 9. 534—1

**Potrzebny** stróż z dobrmi świadectwami. Wiadomość u A. Lublińskiego, Skwerowa № 6 m. 5, między 2—4 po południu. 524—2

**Pokój** ładnie umeblowany o 2 oknach, front na parterze, może być z usługą, zaraz do wynajęcia. Wiadomość—Orla 15, m. 4. 527—2

**Potrzebna** zdolna bufetowa do restauracji „Polonia“, róg Przejazd 1 Kilińskiego. 483—1

**Pokój** umeblowany z elektrycznością do wynajęcia Piotrkowska 117, prawa oficyna, parter, lewa strona. 330—2

**Pokój** umeblowany ze światłem elektrycznym zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 82, m. 4. 344—3

**Potrzebny** pianista lub pianistka na wyjazd do Ciechołka, do kina. Wiadomość Zielona 16, m. 3, od 1—2. 418—3

**Potrzebni** agencji do sprzedaży artykułu licznice rozpuszczonego w użytku domowym. Okazja dobrego zarobkowania. Gotówka od Mrk. 18. Zgłaszać się: Płocka 1, m. 8, od 10—6 po poł. 473—3

**Pokój** umeblowany o jednym oknie na II piętrze z pościelą i gazowym oświetleniem do wynajęcia. Długa 37 m. 6. 434—2

**Szyby** okienne po cenach fabrycznych; przyjmuję się roboty szklarskie oraz do szlifowania kryształów i lustera. Plac kościelny 5 u Stopnickiego, filja Wólczańska 85. 541—2

**Szanowny** Panie Radkiewicz! Byłem w Łodzi i bardzo chciałem pana widzieć, lecz nie mogłem pana w żaden sposób odszukać. Proszę o kilka słów do mnie. J-Ja P-ka, Warszawa, N-ki 33-39. 487-2

**Sprzedaje** szwajcarskie białe zupełnie odchowale. Andrzejka 32 m. 13—II piętro, lewa oficyna. 422—3

**Uczeń** klasy VII udziela lekcji. Oferty w „Głosie“ sub. „25.“ 547—2

**Woźny** szkolny, żonaty, potrzebny zaraz. Wiadomość: Południowa 18, Gimnazjum żeńskie, we srody, czwartki i piątki od 10—11 rano. 356—2

**Z braku** kapitału odstąpię interes fabrykacyjny z branży metalowej. Kapitał zakładowy minimum mk. 15.000. Interes jest w blegu. Łask. oferty do „Głosu Polskiego“ sub. „Fabryka“. 526—2

### Zagubione dokumenty:

**Graniccki** Abram zgubił legitymację chlebową na 11 osób, Srednia 24. 477—1

**Białkowska** Matylda zgubiła kartę węglową. 519—1

**Hochberg** Benjamin zgubił kartę węglową, Rybna 12. 509-1

**Hajler** Ruchla zgubiła kartę węglową 20077, Nowo-Cegielniana 31. 528—1

**Frydland** Bina zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 358—3

**Frydman** Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 403—3

**Izbielki** Abram Moszek zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi i kartę odprzeżenia, wyd. przez P. K. U. 863—1

**Kekowicz** Fiszel zgubił paszport wydany w Łodzi. 471—3

**Jakubowicz** Ewa zgubiła paszport, wyd. w Łodzi. 427—3

**Jakobowicz** Rojza zgubiła legitymację chlebową na 4 osoby, Kelbacha 28. 488—1

**Jakobowicz** Doba zgubiła paszport tymczasowy, wydany w Łodzi. 489—3

**Kronzyber** Majlach zgubił paszport, wyd. w Łodzi. 474—3

**Kobus** Józef zgubił legitymację chlebową na 2 osoby. 521-1

**Mikołajowska** Karolina zgubiła legitymację chlebową na 4 osoby, Rzgowska 65. 479—1

Meinlerer Chemja zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 417—3

Lenkowskemu Jankłowi lechowski, jadącemu z Lublina do Chelma skradziono paltó, oraz portfel z paszportem i dwoma weksłami po 100 rubli, wystaw. N. Szwaroman w Lublinie. Łaskawy znalazca zechce powyższe oddać na ul. Zgierską № 8 Lenkowski. 472—3

Michałowicz Chaim zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 504—3

Mudecka Olga zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 345—3

Muszecki Janas zgubił paszport niemiecki, wydany w Sieradzu. 346—3

Syrkin Chaim Ber zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 378—3

Czotland Esten zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 501—3

Szejer Fiszel zgubił paszport niemiecki, wydany w Strykowie. 523—3

Wolman Majlech zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 494—3

Warhaftig Ewa zgubiła kartę węglową. 47—1

Zgubiono portfel, zawierający paszport polski, wydany w Łodzi, oraz odroczenie wojskowe na imię Józefa Tasza i inne dokumenty. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ulicę Wspólną № 12. 317-1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Abrama Naparska, wydany w Łodzi oraz legitymację chlebową na imię Trajtel Fuchsa na 4 osoby. 518-5

Zgubiono paszport rodzinny na imiona: Arona, Leona, Chawy Isy, Zelig Bergmanów.